

dr hab. Julita Orzelska
Instytut Pedagogiki
Uniwersytet Szczeciński

Recenzja rozprawy doktorskiej

mgr Bożeny Majewicz pt. *Funkcjonowanie zespołów nauczycielskich. Oczekiwania a rzeczywistość* napisanej pod kierunkiem naukowym prof. zw. dr hab. Barbary Kromolickiej w Instytucie Pedagogiki Uniwersytetu Szczecińskiego

Edukacja traktowana /przez Autorkę dysertacji/ jako perspektywa rozumienia sytuacji człowieka uwikłanego w wyzwania rozwojowe i sytuacyjne, do których należy umieć się przygotować czy z którymi trzeba się zmagać jako z przeszkodami, ale i progami w rozwoju duchowym czy psychicznym, wymaga od nauczycieli aktywnego aktu włączania się w przemianę, umiejętności sięgania po wyższe formy samorealizacji wolne od rutyny i strategii unikowych, gotowości do empatii oraz postaw otwartych na życzliwe współdziałanie i zaawansowaną refleksję. Od nauczyciela oczekuje się, że sprostą wyzwaniom nadając na nowo sens kategoriom dotychczas zagubionym, zapomnianym czy zlekceważonym powierzchownym traktowaniem, tworząc warunki pracy dla uczniów i siebie. Troska o człowieka wyrażona troską o siebie dynamizuje doświadczanie dialogiczności z uczniem i innymi nauczycielami, uznając działalność wspólnotową za istotę spotkania edukacyjnego. Magister Bożena Majewicz w swoim polu badawczym lokuje niezwykle istotny edukacyjnie rodzaj oddziaływań wspólnotowych mianowicie – zespoły nauczycielskie, mające swój udział – co słusznie zaznacza - w efektywnej pracy szkoły i całego systemu oświaty (s. 4). Profesja nauczycielska wymaga sztuki – cierpliwości, wrażliwości, stanowczości, profesjonalizmu, co za tym idzie – nie każdy może być nauczycielem¹. „By w sposób autentyczny doświadczyć relacji z drugim człowiekiem, trzeba zrobić krok w jego stronę, wyjść mu naprzeciw. Należy opuścić swoje monologiczne ufortyfikowanie i doświadczyć dialogiczności z drugim jako osobą. Sposób myślenia, ponieważ z niego wyłania się działanie człowieka odzwierciedlające stosunek do rzeczywistości. Nie można bowiem realizować celów, ideałów wypełniać sensem życia bez przełamywania schematów i bez zmiany swojego, często instrumentalnego

¹ D. Waloszek, *Nauczyciel w dzieciństwie człowieka*, Wyd. Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, Kraków 2015, s. 11.

traktowania drugiego człowieka”². Warto tu też nawiązać do typologii postaw nauczycielskich Hermanna Hessego, gdzie obok wersji banalnej i sadystycznej upomina się o tę autentyczną – prawdziwego nauczyciela, który poprzez postawę twórczą, przebudzoną do afirmowania i manifestowania godnych szacunku cnót i kompetencji jest postacią ośmielającą, wyzwalającą odwagę sięgania po własne emocje i pragnienia. Doktorantka – jak sędzę – w tym właśnie typie pedagoga lokuje oczekiwania stanowiące fundament w trosce o wspólnotowość zespołu w obszarze szkoły.

Autorka dysertacji akcentując potrzebę tworzenia zespołów nauczycielskich, których formuła formalna wpisana jest w przestrzeń edukacyjną szkoły, słusznie, szczególne znaczenie nadaje nieformalnym, spontanicznie tworzonym strukturom nauczycielskim, tzw. grupom samopomocowym, dopełniającym rozwój jednostkowy poprzez wspierającą obecność innych /nauczycieli/. Tym samym tryb podjętej narracji wpisuje się w troskę o szkołę traktowaną jako całość, jako zespół ludzi, którzy ze sobą współpracują nad tym samym – żeby pomagać, żeby ludzie powierzeni wspólnocie nauczycielskiej „stali się ludźmi ciekawymi, których życie jest warte przeżycia”³.

Podjęta tematyka pracy jest ważna nie tylko z racji uzyskania pogłębionej wiedzy na temat funkcjonowania mikrostruktury społecznej z perspektywy działań zespołów nauczycielskich; jest ważna również, a może dlatego, że wpisuje się w obszar myślenia o człowieku, którego nie redukuje się do groźnej w perspektywie losu formuły adaptacyjnej, ale włącza w aktywne formy przemiany. Za ten horyzont myślenia, który w darze daje klucz do rozumienia świata szczególnie dziękuję Promotor pracy prof. zw. dr hab. Barbarze Kromolickiej oraz Autorce dysertacji, którą mam przyjemność i zaszczyt recenzować.

Uwagi merytoryczne

Przedłożona mi do oceny rozprawa ma 231stron, w tym 212 stron tekstu zasadniczego, 12 stron wykazu bibliograficznego oraz 7 stron aneksu /narzędzia badawcze/.

Bibliografia liczy 189 pozycji w tym 158 prac zwartych, 10 artykułów w czasopismach naukowych, akty prawne oraz źródła internetowe.

Dysertacja opracowana została w strategii badań ilościowo-jakościowych, ma przejrzystą trójczłonową strukturę tekstu, charakterystyczną dla nauk społecznych, tj. część

² J. T. Michalski, *Sens życia a pedagogika. Impulsy myśli Viktora E. Frankla*, Wyd. Naukowe UMK, Toruń 2011, s. 10.

³ L. Witkowski (red), *SZKOŁA POLSKA: między barbarzyństwem i Europą. Lekcja „toruńska” i ślady prasowe – pięć lat później i co dalej?*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń 2009, s. 76.

teoretyczną (dwa rozdziały), metodologiczną (jeden rozdział) oraz empiryczną (jeden rozdział). Każda z części objętościowo proporcjonalna jest w stosunku do całości dysertacji.

Pracę rozpoczyna *Wprowadzenie* (s.3-7), w którym Autorka przybliży problematykę badawczą oraz uzasadnia ważność i zasadność jej podjęcia. Zaprezentowane argumenty w sposób przekonujący bronią zainteresowań badawczych Doktorantki, która – jak można wywnioskować – jest szczególnie wyczulona na budowanie wspólnoty i pozyskiwanie współdziałania w przestrzeni szkolnej, co jednocześnie zaświadcza o trosce o człowieka w przestrzeni społecznej. Podejmowane bowiem działania w przestrzeni edukacyjnej nacechowane są odpowiedzialnością nie tylko za kształtowanie biografii drugiego człowieka ale również za przyszłość ludzkości. Wspólnotowość działań nauczycieli nie mierzy się sumą jednostkowych, samotniczych aktów; miarą wspólnotowości edukacyjnej jest jedność myślenia i odczuwania, dzielenie pasji i zaangażowania oraz stawianie oporu wobec sankcjonowania i utrwalania zakłóceń interakcji w szkole, co Autorka świetnie rozumie. Potwierdzeniem tego jest ujęta na kartach pracy interpretacja uzyskanego materiału badawczego, do czego odniosę się w dalszej części recenzji.

Teoretyczne podstawy obejmujące dwa rozdziały rozpoczynają część zasadniczą pracy. W rozdziale pierwszym: *Szkoła jako przestrzeń pracy i współdziałania* Autorka przybliży elementy środowiska szkolnego, sprawnie argumentując znaczenie zbiorowego funkcjonowania w zderzeniu trzech światów: nauczycieli, uczniów i rodziców dla świadomego i aktywnego uczestnictwa w społeczeństwie poprzez możliwość współdecydowania i współangażowania. Umiejętne tworzenia wspólnoty uczących uczy wspólnotowości uczących się, bowiem jak Autorka słusznie podkreśla, „szkoła jest środowiskiem, które w istotny sposób wpływa na niemal wszystkie jednostki w społeczeństwie” /s.19/. Wyraźne braki egzystencjalne, których bolesne skutki niejednokrotnie odczuwamy w interakcjach społecznych wynikające między innymi z „niedoczłowieczenia” (K. Obuchowski) każą konstytuowanie wspólnotowości nauczycielskiej traktować jako wyzwanie dla nieustannego „stawania się” i odkrywania sensu powinności nauczycielskiej w trosce o sens odczuwany przez ucznia. Na analizę roli nauczyciela „jako kreatora klimatu szkoły” Doktorantka przeznaczą, co zasadne, osobny rozbudowany treściowo podrozdział w rozdziale pierwszym części teoretycznej. Ponieważ jednym z aspektów do którego nawiązuje mgr Bożena Majewicz w prowadzonej narracji jest „zaangażowanie”, zastanawiam się czy nie było zasadne uwzględnienie – w nawiązaniu do prezentowanej charakterystyki typologii ról nauczyciela – typologii metafor zaangażowania nauczycieli/pedagogów ukazanej przez

badacza szkoły Profesora Zbigniewa Kwiecińskiego⁴, zwłaszcza w kontekście etyczności, niejako wpisanej w myślenie o nauczycielu. Mam tu na myśli zaangażowanie pozytywne, w którym Zbigniew Kwieciński wskazuje na następujące typy nauczyciela: Misjonarza, Urzędnika, Ogrodnika Przewodnika w opozycji do zaangażowania negatywnego, gdzie wskazuje Ironistę, Cynika, Tropiciciela i Demona.

W rozdziale drugim pt. *Wartość pracy zespołowej w szkole*, Autorka dysertacji rozpoczyna analizę od przybliżenia istoty tworzenia zespołu nauczycielskiego (s.37-45), następnie charakteryzuje rodzaje zespołów określając ich znaczenie w pracy szkoły (s.45-53). Mgr Bożena Majewicz zasadnie upomina się - w odniesieniu do przestrzeni edukacyjnej - o relacje nie będące sformalizowanymi, powstające spontanicznie czyli zespoły samopomocowe „nastawione na wzajemną pomoc, ułatwianie przewyższania problemów, dążenie do wzmocnienia poczucia wartości, a także niwelowania izolacji wewnętrznej (osobistej, duchowej) oraz zewnętrznej (społecznej, towarzyskiej)” (s. 60), jednocześnie sama zaznacza (s. 60), że „grupy takie należą do rzadkości”. Ukazując uwarunkowania działania zespołu, Doktorantka zwraca uwagę na istotne czynniki redukujące pracę zespołową do rywalizacji w myśl wygodnej administracyjnie, promowanej przez prawo oświatowe zasady »sukcesoryzmu« mianowicie ciągłą ocenę i porównywanie z innymi. Wówczas redefiniowana odłona realizacji zadań „dla ogólnego dobra” staje się imperatywem ukazującym narrację, w której troska o siebie nie wykracza poza promowane uproszczenia. Jednocześnie Autorka omawia determinanty efektywnego działania zespołu nauczycielskiego, które sprzyjają potencjalności współpracy. Prowadzona analiza teoretyczna jest wielowątkowa i mimo, iż miejscami odczuwa się pewien niedosyt interpretacyjny (nie dość wnikliwa charakterystyka czynników ujętych w ostatnim podrozdziale rozdziału drugiego) ostatecznie wyłania się z niej całościowy obraz przestrzeni szkolnej w kontekście nauczycielskich działań zespołowych.

Drugą część pracy (rozdział III – s. 59-82) stanowią *Metodologiczne podstawy badań własnych*. Autorka zaprezentowała założenia badawcze, które w konsekwencji pozwoliły na przeprowadzenie badań i otrzymanie wartościowego materiału badawczego. Rozdział metodologiczny Mgr Bożena Majewicz rozpoczyna od *Uzasadnienia wyboru tematu*, wskazując zainteresowania badawcze skoncentrowane na wsparciu i pomocy nauczycielowi w przestrzeni szkolnej jako wiodące w podjętej problematyce badawczej, co też wybrzmiało we *Wprowadzeniu*, na co wskazywałam na wstępie prezentowanej recenzji. Doktorantka

⁴ Z. Kwieciński, *Pomiędzy autonomią a zaangażowaniem – wprowadzenie do debaty* [w:] W. Sawczuk (red.), *Po co etyka pedagogom*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń, s. 21-25.

stwierdza (s. 58-59): „Nauczyciele mają przeświadczenie, że są w swoich działaniach wielkimi samotnikami. Sami przygotowują się do zajęć, sami je prowadzą, ale również w samotności przeżywają sukcesy i porażki. (...) Istotna jest możliwość znalezienia w swoim środowisku zawodowym grupy osób, która pomoże w trudnych chwilach i podniesie na duchu szczególnie, że w działalność szkoły wpisane są zespoły nauczycielskie”. Biorąc pod uwagę długoletni staż pracy Autorki w zawodzie nauczyciela, sądzę, że jest osobą szczególnie uprawnioną do zajmowania stanowiska w przedmiotowej sprawie, a nieobce refleksje w kwestii wspólnotowości wyjaśniają podjęte przedsięwzięcie badawcze.

Zgodnie z projektem badań naukowych należy wyznaczyć cele badań, co też Doktorantka czyni, ustalając cele teoretyczne (2), poznawcze (4) oraz praktyczne (1). Autorka sformułowała jeden cel praktyczny, natomiast w prowadzonej narracji na s.62 pisze w liczbie mnogiej: „Uzyskane w drodze przeprowadzonych badań dane oraz ich opracowanie posłużą do realizacji celów praktycznych (...)”. Główny problem badawczy Autorka sprowadza do pytania: *Jakie są uwarunkowania funkcjonowania zespołów nauczycielskich w szkole?* Problem został doprecyzowany czterema problemami szczegółowymi:

1. *Jakie są nastawienia i predyspozycje nauczycieli do działań prospołecznych?*
2. *Jaka jest atmosfera i organizacja pracy zespołów nauczycielskich?*
3. *Czy i jak funkcjonują zespoły nauczycielskie jako grupy samopomocowe?*
4. *Jakie są czynniki integrujące, a jakie dezintegrujące funkcjonowanie zespołów nauczycielskich?*

Autorka prawidłowo zdefiniowała zmienne szczegółowe i ich wskaźniki w oparciu których opracowała model badawczy funkcjonowania zespołów nauczycielskich w szkole. W badaniach wykorzystano strategię ilościowo – jakościową. Uwzględniając potrzeby metod statystycznych w strategii ilościowej⁵ zastosowano losowy dobór próby badawczej, co pozwoliło na formułowanie uogólnień w badanym przedmiocie. Zauważalna jest pewna nieścisłość jeżeli chodzi o wskazywane narzędzia badań wykorzystane ze względu na strategię ilościową. Doktorantka szczegółowo na s.72-73 opisuje zastosowany kwestionariusz ankiety, jednocześnie na stronie 73, wymieniając zastosowane narzędzia w badaniach ilościowych, wskazuje na kwestionariusz wywiadu, którego opis tożsamy jest z opisem narzędzia badań zastosowanego w analizie jakościowej czyli wywiadu skoncentrowanego na problemie (s. 77). Sądzę, że doszło do tzw. technicznej pomyłki, zwłaszcza, że w Aneksie na pierwszym w kolejności Załączniku figuruje nazwa Kwestionariusz wywiadu, zamiast

⁵ E. Zareba, *Badania empiryczne ilościowe i jakościowe w pedagogice* [w:] S. Palka (red.) *Orientacje w metodologii badań pedagogicznych*, Wyd. UJ, Kraków 1998, s. 45.

Kwestionariusz ankiety, którego konstrukcja zgodna jest z opisem ujętym na stronach 72-73. Zwłaszcza, że Autorka wskazuje, iż „wykorzystano ankiety rozsyłane, które nie wymagały bezpośredniego kontaktu z uczestnikami badań” (s. 73), natomiast przy prowadzeniu wywiadu warunek „bezpośredniego kontaktu” musi być spełniony. Zatem, reasumując, w wymienionych nazwach narzędzi, jako zastosowanych w procedurze o charakterze ilościowej, sędzę, powinien znaleźć się kwestionariusz ankiety (zamiast kwestionariusza wywiadu), jak również w Załączniku pierwszym – nazwa Kwestionariusz ankiety (zamiast Kwestionariusza wywiadu). Mgr Bożena Majewicz wymieniając wykorzystane narzędzia badań procedury ilościowej, oprócz kwestionariusza ankiety wskazuje również na:

1. Kwestionariusz osobowości NEO-FFI Costy i McCrae

2. Kwestionariusz ankiety SKALA POSTAW BYĆ I MIEĆ Bronisława Grulkowskiego
Kwestionariusz do diagnozy cech osobowości uwzględnionych w modelu pięcioczynnikowym, określanym jako model wielkiej Piątki, obejmuje pięć wymiarów: neurotyczność, ekstrawersję, otwartość na doświadczenia, ugodowość i sumienność. Użytkownikiem testu w znaczeniu interpretacji wyników może być osoba, która legitymuje się dyplomem magisterskim studiów psychologicznych⁶. Zastanawiam się zatem jak Doktorantka poradziła sobie z tym wymogiem przy analizie wyników badań. Myślę, że takie wyjaśnienie można rozważyć przy ewentualnej publikacji pracy.

Autorka dysertacji w realizacji strategii ilościowo-jakościowej w analizie jakościowej zastosowała metodę wywiadu z wykorzystaniem wywiadu skoncentrowanego na problemie.

Badania, co już podkreślałam, przeprowadzone z losowym doбором próby (uczestnikami badań byli czynni zawodowo nauczyciele z trzech szkół podstawowych z terenu Gorzowa Wielkopolskiego) przebiegały w dwóch etapach. W pierwszym etapie zgromadzono materiał badawczy uzyskany od 126 osób (respondenci wypełniali kwestionariusz ankiet, kwestionariusz Inwentarza Osobowości oraz kwestionariusz Skali Postaw Być i Mieć), w drugim etapie, który polegał na przeprowadzeniu wywiadów, zaproszenie do udziału w badaniach skierowano do wszystkich nauczycieli z wybranych losowo szkół podstawowych. Zgodę na udział wyraziło 12 nauczycieli.

Część empiryczna pracy zatytułowana: *Funkcjonowanie zespołów nauczycielskich. Oczekiwania a rzeczywistość - analiza wyników badań własnych* (s. 83-204) stanowi

⁶ Pracownia Testów Psychologicznych Polskiego Towarzystwa Psychologicznego, pracownia@practest.com.pl /aktualizacja: 26.07.2018r/

odpowiedź na postawione cztery problemy szczegółowe i zawiera bogaty treściowo materiał badawczy. Odnosząc się do tytułu rozdziału, przy ewentualnej publikacji rozprawy, proponowałabym, by nie był niemalże identyczny jak tytuł pracy. Na uwagę zasługuje, iż każdy z rozdziałów we wskazanej części Doktorantka kończy podsumowaniem, konfrontując uzyskane dane poprzez odwołanie do innych, ujętych przez badaczy w literaturze przedmiotu. Całość pracy kończy **Podsumowanie i wnioski końcowe**, w którym mgr Bożena Majewicz, zgodnie z zapowiedzią, przedstawia wnioski końcowe i propozycje wdrożeń praktycznych służące tworzeniu warunków dla budowania i funkcjonowania grup samopomocowych. Tym samym stwarza przyczynę dla dalszych badań oraz ukazuje pole możliwości zmian w przestrzeni szkolnej, które zasługują na szerszą dyskusję w przestrzeni społecznej w trosce o dobro wspólnotowe czyli „wrastanie człowieka w indywidualność ludzką (J. Gnitecki). Polemizowałabym jedynie ze stwierdzeniem Autorki, która w odniesieniu do uzyskanego materiału badawczego pisze na s. 209: „Okazało się, co może (...) budzić niepokój, że nauczyciele nie widzą potrzeby tworzenia w zespołach nauczycielskich grup samopomocowych opartych na formalnej działalności w danej placówce”. Otóż odwołując się do misji grup samopomocowych, czyli podejmowania działań dla dobra wspólnego, nie redukując dobra jednostkowego oraz uznając, iż cechami konstytutywnymi owych działań są między innymi spontaniczność i dobrowolność, a wzajemne interakcje osób buduje się w oparciu o wspólnotowość myślenia i odczuwania, sądzę, iż włączanie tych grup w ramy struktury formalnej gubi niejako misję im przypisaną. Bo czyż owa „samopomoc” nie służy bardziej sprawie człowieka w obecnym trybie, niż gdyby miała być rządzona rygorami sformalizowanymi? Oczywiście różnica stanowisk, która w tym miejscu wybrzmiewa, nie umniejsza wartości poczynionych ustaleń badawczych przez Autorkę dysertacji, co chciałabym szczególnie podkreślić.

Doktorantka ujmuje dane zgromadzone podczas postępowania badawczego ze względu na strategię ilościową w postaci liczbowej, uwzględniając tabele i wykresy, wzbogacając przytaczanymi wypowiedziami respondentów uzyskanymi w wyniku prowadzonych wywiadów. Całość analizy empirycznej uznaję za poprawną, Badaczka w sposób przejrzysty zaprezentowała materiał badawczy, dokonując wyczerpującej i wartościowej interpretacji, posługując się przy tym prawidłowym językiem dyscypliny. Interpretacja materiału pozyskanego w wyniku prowadzonych wywiadów nie należy do kwestii łatwych dla badacza, jednak muszę przyznać, że mgr Bożena Majewicz stanęła na wysokości zadania wypełniając rolę badacza, zgodnie z intencją badawczą.

Podsumowując, przedłożona mi do recenzji rozprawa, stanowiąca ciekawe **studium** teoretyczno-empiryczne wpisuje się w obszar szeroko pojętej troski o człowieka, co zaświadcza o aktualności problematyki i ważności społecznej. Doktorantka wykazała się wysokim zaangażowaniem poznawczym, dociekliwością badawczą i samodzielnością intelektualną, co sprawiło, iż wniosła cenny wkład dla teoretycznych odniesień.

Biorąc pod uwagę powyższe ustalenia stwierdzam, że dysertacja autorska Pani Magister Bożeny Majewicz zatytułowana *Funkcjonowanie zespołów nauczycielskich. Oczekiwania a rzeczywistość* przygotowana pod naukowym kierunkiem prof. zw. dr hab. Barbary Kromolickiej spełnia wymagania zawarte w Ustawie z dnia 14.03.2013r. (Dz.U. nr 65 poz. 595 z późn. zm.). Wnoszę zatem o jej przyjęcie i dopuszczenie Doktorantki do dalszego etapu – publicznej obrony.

Szczecin, 29.08.2018r.


Julita Orzelska